

Duplika Eleonory Himonowskiej w sprawie Marianny Makowskiej o stwierdzenie nieważności testamentu i przyznanie spadku w drodze beztestamentowej (*ab intestato*).

Or. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1846 (d. WM 333), s. 2315–2322.

Edycja krytyczna: Mateusz Mataniak.

[s. 2315]

Nr 4.

Duplika ze strony Eleonory Himonowskiej
przeciwko Maryannie Makowskiej

Wyższy Sądzie !

Eleonora Himonowska odpowiedziała na uciążliwości Maryanny Makowskiej w takim porządku, w jakim też przedstawionymi zostały. W odpowiedzi tej dowiodła Eleonora Himonowska, że czyliby darowizna objęta intercyzą uważaną była za donację dóbr teraźniejszych, czyli za donację dóbr przyszłych. Zawsze też intercyza w niczym rozporządzeniu testamentowemu Magdaleny Makowskiej^a ubliżyć nie może. Obecnie Makowska przedstawiła replikę, w której przywodzi, że lubo intercyza questionis jako obejmująca darowiznę dóbr teraźniejszych utrzymać by się nie mogła ze względu na przepis art. 1081 KC, wszelako jako obejmująca dóbr przyszłych darowiznę jest ważną z przyczyn art. 1082 i 1084 KC. Lecz replika ta Maryanny Makowskiej pozbawiona jest zasad prawnych, bowiem: ad 1^o et 2^o^b. Ani wyrok a quo nie ocenił tej intercyzy z takiego stanowiska, aby ona obejmować miała dóbr przyszłych darowiznę, o czym motiva judicati Sądu a quo przekonują. Ani intercyza ta może być uważaną za rozporządzenie Magdaleny Himonowskiej co do dóbr przyszłych, o czym przekonać się można z § 2 tej intercyzy, w którym Magdalena Himonowska dysponowała tymi słowy: **[s. 2316]** „zaś Magdalena Himonowska tejże córce swej Pannie Maryannie Himonowskiej cały swój majątek miany i mieć mogący zachowując sobie prawo dożywocia i używania tego majątku aż do swej śmierci nienaruszone, ofiaruje i daruje, którą darowiznę też córka Panna Maryanna Himonowska akceptuje”. Czyliż wobec takiej dyspozycji można rozsądnie i prawnie przypuścić, iż Magdalena Himonowska wyzuła się z własności rzeczy przyszłych, z własności dóbr tych, które w dniu śmierci pozostawi. Prawo w art. 1082 KC, w którym przez kontrakt małżeński dozwala dobrami przyszłymi na korzyść małżonków dysponować, tak się wyraża: „Ojcowie i matki, inni wstępni, krewni poboczni małżonków, a nawet obce osoby będą mogli przez kontrakt małżeński rozporządzać

a W oryginale błąd, powinno być: Magdaleny Himonowskiej.

b Fragment „ad 1^o et 2^o” w oryginale podkreślony.

całością lub częścią dóbr, jakie zostawią w dzień zejścia swego”^c. Czyż jest w tej donacji na korzyść Makowskiej najmniejsza wzmianka o dobrach, jakie Magdalena Himonowska w dzień zejścia swego pozostawi? Wyrażenie: „majątek miany i mieć mogący” znaczy tyle, że darowała Makowskiej to co ma i mieć może, czyli to, co jej się od kogo należeć mogło i należało w chwili zeznania donacji, ale nie to, co mieć będzie w chwili zejścia swojego. Nie można więc domniemywać się z tej donacji darowizny rzeczy przyszłych, bo nie mówi ani o dobrach przyszłych, ani o dobrach wyraźnie brzemieniem art. 1082 KC objętych: „dóbr tych, jakie darująca w dzień zejścia swego pozostawi” [s. 2317] Co większa z mocy tej dyspozycji wyraźnie się pokazuje, że Magdalena Himonowska rozporządziła i miała zamiar rozporządzić tylko dobrami teraźniejszymi^d, powiada bowiem: „że zachowuje sobie prawo dożywocia i używania tego majątku aż do swej śmierci nienaruszone”. Bo dożywocie i używanie przychodów ustanawiać tylko można na dobrach teraźniejszych, nie zaś na dobrach przyszłych. Dalej Magdalena Himonowska wyraża się w tej intercyzie, „że to co ma i mieć może ofiaruje i daruje swojej Córcze”^e. Już zaś Maryanna Makowska oświadcza, „że darowiznę tą akceptuje”^f, a tak ani donacja^g ani akceptacja^h nie mogła się odnosić do rzeczy przyszłych. Donacja nieⁱ, bo nie można darować^j ani ofiarować^k, jak tylko to, co jest. Akceptacja nie^l, bo nie można więcej akceptować niż darowaniem zostało, ani akceptować tego, co nie istniało w czasie darowizny. Jest więc ta darowizna przedślubna jedynie tylko donacją dóbr teraźniejszych, nie zaś przyszłych, a jako taka poddaną jest z woli art. 1081 KC prawidłom ogólnym przepisany na darowizny czynione pod tym tytułem, szczególnie zaś przepisowi art. 948 KC, jak to Sąd a quo prawnie i sprawiedliwie ocenił. Dlatego Ad. 3^o. Gdy Magdalena Himonowska dobrami przyszłymi nie rozporządziła, a przepisy o darowiznach dóbr teraźniejszych nie zostały zastosowanymi [s. 2318] w intercyzie Makowskich małżonków, przeto darowizna tąż intercyzą objęta jako żadnego skutku nie mająca, nie może posłużyć za zasadę uchylenia rozporządzenia testamentowego Magdaleny Himonowskiej. Sąd a quo nie tłumaczył przepisu prawa co do darowizny dóbr

c Fragment „jakie zostawią w dzień zejścia swego” w oryginale podkreślony.

d Fragment „tylko dobrami teraźniejszymi” w oryginale podkreślony.

e Fragment od „że to co” do „Córce” w oryginale podkreślony.

f Fragment „że darowiznę tą akceptuje ” w oryginale podkreślony.

g Wyraz „donacja” w oryginale podkreślony.

h Wyraz „akceptacja” w oryginale podkreślony.

i Fragment „donacja nie” w oryginale podkreślony.

j Wyraz „darować” w oryginale podkreślony.

k Wyraz „ofiarować” w oryginale podkreślony.

l Fragment „akceptacja nie” w oryginale podkreślony.

przyszłych, nie unieważniał intercyzy, bo samo prawo orzeka, że taka intercyza skutku żadnego mieć nie może, równie jako orzeka i to, że testamenta w formie prawnej zdziałane są ważne. Eleonora Himonowska przekonanie Makowskiej w tym punkcie, iż warunek spisania i oszacowania dóbr przyszłych jest niepodobnym do wykonania. Dlatego tylko podzielała, aby okazać, że ani Magdalena Himonowska nie mogła darować, ani Makowska nie mogła akceptować tego, co nie istniało w chwili darowizny. Że więc darowizna ta skutku mieć nie mogła, chociażby uważaną była za rozporządzenie mortis causa, jakim nie była i nie jest dyspozycja Makowskiej zamieszczona w kontrakcie przedślubnym Makowskich. Wszakże odnosząc przepisy art. 1084 i 1085 KC do intercyzy w mowie będącej, wypływa to przekonanie, iż prawnie Eleonora Himonowska utrzymywała, że dyspozycja dóbr przyszłych, o ile nie był dołączony stan długów, ograniczoną być winna jedynie do dóbr wśród spadku istniejących, to jest takich, którymi darująca ani per donationem inter vivos ani per donationem mortis causa nie rozporządziła, i że te dobra tylko, którymi w żaden z powyższych sposobów nie dysponowała, należeć będą do osoby wcześniejszą intercyzą obdarowanej. Bo zrzeczenia się dysponowania testamentowego intercyza ta nie obejmuje, nie obejmuje ustanowienia dziedzica institutionem heredi, niczym na wypadek śmierci intercyza ta nie rozporządza, nie mieści w sobie pactum succedendi, które jest nawet nie znane w prawie naszym. Nie zapisała więc Magdalena Himonowska dóbr przyszłych przez intercyzę. Art. 895 KC mieści nie tylko definicję testamentu, ale nadto mieści rozporządzenie, że każdy testament odwołać można. Artykuł zaś 1035 KC stanowi, że testamenty nie będą mogły być odwołane w całości albo w części, tylko przez testament późniejszy, [s. 2319] jakim właśnie jest testament Magdaleny Himonowskiej z dn. 1 sierpnia 1846 r., wobec którego nie mogłoby mieć żadnego skutku rozporządzenie w intercyzie przedślubnej Maryanny Makowskiej, chociażby nawet też pro donationem mortis causa uważaną była, co nie jest, i przeciw czemu Makowska mimo że Sąd a quo nie uważał intercyzy questionis za darowiznę dóbr przyszłych, żadnej nie przedstawia uciążliwości. Zdaje się wprawdzie Makowska być tego przekonania, że Sąd a quo ową darowiznę uważał za rozporządzenie dóbr przyszłych, lecz że się myli widocznie okazuje się z motywów i sentencji zarekurrowanego wyroku. Sprawiedliwie wnosi Himonowska, że konsygnacja długów o jakiej jest mowa w art. 1084 KC nie może być pomyślaną bez ustanowienia stanu czynnego, bo stan długów jest tylko dla tego potrzebny, aby rzeczywisty przedmiot donacji propter nuptias oznaczonym być mógł, i to tak, jak przepisuje art. 1081 w związku z art. 948 KC, a wyrażenie innych długów do tego rezultatu nie doprowadza. Byłby więc przepis art. 1084 KC bez celu i bez skutku, gdyby go nie tłumaczyć w taki sposób. Ad. 4^o. Rozumowanie Eleonory Himonowskiej o intercyzie z 1817 r. z podwójnego stanowiska uważanej, to jest jako zapis inter vivos i donacji mortis causa, zastosowane tylko było do rozbioru pytań facti et iuri objętego wywodem uciążliwości Makowskiej. Lecz skoro Makowska przedstawia, że spór obecny rozstrzygają przepisy „o darowiznach dóbr przyszłych propter nuptias”, tedy Himonowska w obronie swej zwraca uwagę Wyższego Sądu, że kwestią prejudycjalną jest ta, czyli darowizna questionis propter nuptias obejmowała dobra przyszłe, a mianowicie te dobra, które darująca w dzień zejścia posiadała, tak jak art. 1082 KC rozporządza lub nie? A dopiero po rozwiązaniu tej kwestii affirmative

rodziłaby się druga proponowana przez Makowską. I do tego tylko przypadku stosowała się obrona objęta odpowiedzią Eleonory Himonowskiej na uciążliwość Makowskiej, jak niemniej do tego odnoszą się punkty w niniejszym piśmie Eleonory Himonowskiej przywiedzione, która w dalszym [s. 2320] porządku, jakkolwiek zbytecznie, na wszelki jednak wypadek przedstawia. Ad. a) Że twierdzenie Makowskiej, jakoby intercyzie jako ugodzie obustronnej, testamentowe jednostronne rozporządzenie w niczym ubliżyć nie mogło, dlatego, że testament zawsze odwołanym być może, a intercyza nie – jest tylko rozumowaniem o przepisach prawa i o takiej intercyzie, w której spisaniu wymogi prawne do onej skuteczności nieodzowne zachowanymi zostały. Ale to nie może być powiedziane o intercyzie w sporze będącej, która dóbr terażniejszych nie objęła, a co do przyszłych, zbywa jej na przedmiocie pewnym i oznaczonym w myśl art. 1108 KC, który brzmi: „cztery są warunki istotne do ważności umowy: zezwolenie strony, która się zobowiązuje; zdatność jej do kontraktowania; rzecz pewna, która stanowi przedmiot zobowiązania^l; przyczyna godziwa w zobowiązaniu”; oraz w myśl art. 1129 KC, który stanowi: „Potrzeba, aby zobowiązanie miało za przedmiot rzecz oznaczoną, przynajmniej co do swego gatunku^m. Ilość rzeczy może być niepewna, byleby mogła być oznaczoną”. A tak, gdy sama Makowska powiada, że intercyza była ugodą obustronną, gdy umowa obustronna winna mieć przedmiot oznaczony, a takiego przedmiotu nie obejmuje wyrażenie ogólne i nieoznaczone „majątek miany i mieć mogący”ⁿ, jakimże więc sposobem też Makowska twierdzić może ad b) iż wzmianka w intercyzie o dobrach mianych i mieć mogących uczyniła ją właścicielką tego, czym Magdalena Makowska przez swój testament rozporządziła, i że ad c) testament późniejszy nie mógł znosić wcześniejszej intercyzy? Kiedy nawet intercyza ta rozporządzenia co do dóbr przyszłych nie obejmuje. Nie pomaga Makowskiej odwoływanie się do art. 1130 KC, gdyż według tego przepisu dobra przyszłe mogą być wprawdzie przedmiotem zobowiązania, ale potrzeba naprzód dobrami przyszłymi dysponować. Takiej zaś dyspozycji nie ma w intercyzie Makowskiej [s. 2321] i następnie potrzeba wyrazić przedmiot w sposób art. 1129 KC określony, a intercyza questionis nie obejmuje oznaczenia przedmiotów darowanych w taki sposób. Eleonora Himonowska stawia tylko w obronie praw sobie służących z testamentu i wnosi, że ważność tego testamentu wzruszoną być nie może na zasadzie intercyzy, z którą Makowska występuje. Czyli zaś ta intercyza może mieć skutek zamierzony przez Makowską, o tym przepisy prawa stanowią. Dlatego Eleonora Himonowska nie potrzebowała zaskarżać intercyzy Makowskiej o nieważność, ani jej w ciągu 10 lat po zeznaniu, to jest przed rokiem 1827 zaskarżać mogła, bo w lat 20 dopiero zyskała zapis testamentowy. A czyli skarga Makowskiej o uchylenie testamentu jest lub nie ugruntowaną? To właśnie jest przedmiotem orzeczenia Wyższego Sądu. Dlatego również odwoływanie się Makowskiej do 10-

l Fragment od „rzecz pewna” do „zobowiązania” w oryginale podkreślony.

m Fragment od „rzecz oznaczoną” do „gatunku” w oryginale podkreślony.

n Fragment od „majątek” do „mogący” w oryginale podkreślony.

letniego przedawnienia, którego epoka rozpoczęcia na lat 29 uprzedza tytuł Eleonory Himonowskiej, jest naturalnemu rzeczy porządkowi i wyobrażeniu prawnemu przeciwne. Nigdy i nigdzie Eleonora Himonowska nie przyznała, aby intercyza questionis była donacją mortis causa, bo właśnie o to spór się toczy, bo nawet jej przyznanie nic by w tej rzeczy nie stanowiło, tylko istota samej intercyzy; ale Eleonora Himonowska w odparciu tylko rekursu Maryanny Makowskiej utrzymywała i teraz to utrzymuje, że intercyza ta, gdyby nawet pro donatione mortis causa wbrew swej osnowie była uważaną, to i w takim przypadku utrzymać by się nie mogła. A jak z jednej strony rzeczą jest obron odpierać zasady żądania, tak z drugiej Wysokich Sądów jest atrybucją obrony zmuszające do rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnych rozpoznawać. Niegruntowne wreszcie jest powoływanie się rekurrującej na obrazę legitymy, bo przedmiot ten nie jest w sporze, a osnowa testamentu Magdaleny Himonowskiej przekonywa, że [s. 2322] Maryanna Makowska przez matkę swoją zupełnie wyposażoną została. Dlatego rekurrowana Eleonora Himonowska obstaruje przy swej konkluzji o uchylenie rekursu Maryanny Makowskiej i zatwierdzenie wyroku zarekurrowanego oraz o zasądzenie kosztów sporu w kwocie 120 złp uprasza.

[Podpis] H. Komar.

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 895, 1081, 1082, 1084, 1085, 1108, 1129, 1130]

[hasła: nieważność testamentu, dziedziczenie beztestamentowe, umowa darowizny, darowizna na rzecz małżonka, darowizna rzeczy przyszlých, umowa majątkowa małżeńska, oznaczenie przedmiotu zobowiązania, ważność umowy, wykaz długów, Sąd Wyższy]